Ks. dr hab. Janusz Lekan, prof. KUL

RECENZJA

Ks. mgr lic. Wiesław Dylewski, **Koncepcja duszy według Czesława Stanisława Bartnika (1929-2020)**, Warszawa 2026, 241 s. (Praca doktorska napisana pod kierunkiem ks. prof. dr hab. Jarosława Babińskiego)

Na początku postawmy pytanie: czy współczesnemu człowiekowi mówi coś pojęcie „duszy", czy jest mu ono jeszcze potrzebne? Kiedy patrzymy na świat zdominowany przez naukę, technologię i szybkie tempo życia, odpowiedź wydaje się być zdecydowanie negatywna. Jednak głębszy namysł prowadzi do odpowiedzi pozytywnej, i to z różnych perspektyw spojrzenia na tę kwestię. Pierwszym faktorem, który zawiera w sobie element duszy to pytanie o sens istnienia. Pozwala przekroczyć postrzeganie człowieka zredukowanego do rzeczywistości organizmu biologicznego czy „zbioru procesów chemicznych". Idea duszy podkreśla bowiem wyjątkowość osoby ludzkiej ze wszystkimi zdolnościami przeżywania i komunikacji (świadomość, emocje, miłość). Pozwala człowiekowi zobaczyć siebie jako istotę posiadającą głębszy wymiar duchowy. Dalej, pojęcie duszy odkrywa człowieka jako istotę moralną, odpowiedzialną za swoje wybory i decyzje. Jeśli nawet nie chcemy tu mówić o sumieniu, to jednak czymś naturalnym jest umiejętność odróżniania dobra od zła. Nawet człowiek niereligijny powie o „wewnętrznym głosie", autentyczności czy potrzebie życia w zgodzie ze sobą. Czyż nie są to idee bliskie tradycyjnemu rozumieniu duszy?

Kolejny obszar życia człowieka, który pojęcie duszy może lepiej naświetlić, to potrzeba nadziei i przekraczania granic śmierci. Wiara w istnienie duszy daje wielu ludziom poczucie, że życie ma trwałą wartość, a śmierć nie jest absolutnym końcem. To pomaga radzić sobie z lękiem, cierpieniem i utratą bliskich. Wreszcie pojęcie duszy pojawia się w obszarach pozareligijnych: psychologii, sztuce czy kulturze. Oznacza potrzebę wewnętrznej równowagi, całościowej refleksji nad sobą, budowaniem własnego świata emocji. Zatem pojęcie duszy staje się pomocną ścieżką również dla współczesnego człowieka w budowaniu swojej własnej, pełnej tożsamości.

W filozofii i teologii temat rozumienia duszy jest tematem ciągle aktualnym. Oczywiście podejmowanym w kontekście współczesnych nurtów myśli teologicznej. Dzisiejsza refleksja teologiczna rzadziej koncentruje się wyłącznie na metafizycznym opisie duszy jako „substancji", a częściej pyta o człowieka jako osobę, jego relację do Boga, cielesność, świadomość, wolność i przeznaczenie eschatologiczne. Świadczą o tym współczesne publikacje (np. M. Tabaczek, *Klasyczny i współczesny hylemorfizm a dusza ludzka*, „Roczniki filozoficzne", 2019-01, Vol.67 (1), p.149-176; A. Maryniarczyk, *Czy dusz ludzka jest płciowa?*, „Seminare: poszukiwania naukowe", 2022-10, Vol.40 (3) – filozoficznie; B. Ferdek, *Dusza w stanie pośrednim według Jakuba Böhmego*, „Studia Oecumenica", 2025-12, Vol.25, p.91-106 – ekumenicznie; R. Marcinkowski, *Dusza a wiara w życie po śmierci w judaizmie*, „Studia Gdańskie", 2021 (48), p.133-154 – teologicznie/biblijnie; R. Swinburne, *Dusza czyni nas tymi, kim jesteśmy*; „Colloquia Theologica Ottoniana" 2019 (2), p.137-151 – personalistycznie).

Pod wpływem personalizmu XX wieku (np. Karol Wojtyła czy Romano Guardini) dusza jest rozumiana nie tyle jako oddzielny „element" człowieka, lecz jako wymiar osoby otwartej na Boga, prawdę i miłość. Podkreśla się jedność ciała i ducha. Można więc powiedzieć, że temat duszy nie zniknął ze współczesnej teologii, lecz został pogłębiony i przekształcony. Kontynuacją współczesnych zainteresowań tematem duszy jest dysertacja ks. Wiesława Dylewskiego.

Jednocześnie dysertacja doktorska ks. Dylewskiego wpisuje się znakomicie w obszar badań naukowych prowadzonych przez ks. prof. Jarosława Babińskiego (np. *Stworzoność człowieka jako fundament ekologicznej odpowiedzialności*, „Forum Teologiczne", 2020, vol. 21, s.125-138; *Teologiczno-prakseologiczne implikacje współczesnej dyskusji nad rozumieniem śmierci*, „Studia Pelplińskie" 2019, vol. 53, s.17-31; *Kult cielesności jako wyraz współczesnego redukcjonizmu antropologicznego w kulturze*, „Studia Pelplińskie" 2018, vol. 52). Ks. prof. Babiński podejmuje badania analizujące współczesne rozumienie człowieka, zwłaszcza zjawiska redukcjonizmu antropologicznego, kryzysu tożsamości oraz duchowych konsekwencji sekularyzacji. Bada relacje między cielesnością, duchowością i sensem ludzkiego życia. Jego badania mają więc charakter interdyscyplinarny: łączą teologię dogmatyczną, filozofię, antropologię, etykę i refleksję nad kulturą współczesną. W tę interdyscyplinarność promotora wpisuje się recenzowana rozprawa doktorska.

Ocena doboru tematu i struktury rozprawy

Temat rozprawy *Koncepcja duszy według Czesława Stanisława Bartnika (1929-2020),* został oddany przez jej treść. We Wstępie Autor określa cel, przedmiot i zakres badań. Jest to praca z zakresu antropologii teologicznej.

Ks. Dylewski właściwie określił i dobrał źródła swojej pracy. Nie było to łatwe, gdyż spuścizna pisarska lubelskiego teologa jest bardzo bogata i zróżnicowana. Zapewne Autor, podejmując ten temat, był świadom szerokiej bazy badawczej: obfitości źródeł, gdyż dorobek publikacji Bartnika jest wielki (sto książek oraz ponad trzy tysiące artykułów). Niewątpliwie zasługą ks. Dylewskiego jest nie tylko dotarcie do najważniejszych miejsc dorobku teologicznego lubelskiego Personalisty, ale również odpowiednie uporządkowanie poszczególnych tekstów źródłowych zgodnie z ich wagą dla podejmowanego tematu.

Właściwie formułuje swoją tezę badawczą. To próba odpowiedzi na pytanie o sposób ujęcia przez ks. prof. Bartnika ontologicznego statusu duszy ludzkiej, jej relacji z ciałem i osobą, a także wydobycie i ukazanie konsekwencji wynikających z tak zarysowanej perspektywy. Słusznym jest też pochylenie się naszego Autora nad Bartnikową wizją duszy w perspektywie konfrontacji jego poglądów z tradycją filozoficzno-teologiczną, a także ukazania ich w świetle wybranych współczesnych debat antropologicznych.

Struktura pracy jest właściwa, logicznie uporządkowana. Punktem wyjścia jest ukazanie rozumienia pojęcia duszy w historii religii: jakie treści mieściły się pod tym pojęciem. Następnie omówiono, w tej samej perspektywie, teorie o pochodzeniu duszy. Podsumowaniem tego rozdziału jest ukazanie rozumienia pochodzenia duszy w myśli filozoficzno-teologicznej ks. prof. Bartnika. Trzeci, najważniejszy rozdział, przedstawia

refleksje nad duszą w perspektywie teologicznej, ze szczególnym podkreśleniem i uwydatnieniem koncepcji lubelskiego Personalisty.

Co jest zasługą Autora tej dysertacji? Niewątpliwie podjęcie nowego, nie opracowanego i niewątpliwie niełatwego problemu badawczego. Ks. Dylewski słusznie stwierdza brak systematycznego studium na ten temat w licznych opracowaniach dorobku filozoficzno-teologicznego lubelskiego Personalisty. W recenzowanej dysertacji nie tylko dokonuje dzieła systematyzacji myśli badanego autora. Czyni więcej, bo z szerokiego zakresu jego publikacji, w których Bartnik dotykał tematu duszy, buduje jeden usystematyzowany i poprawny projekt ujęcia tematu duszy ludzkiej w myśli lubelskiego Teologa. Ważnym jest również to, iż ta krytyczna analiza koncepcji duszy ludzkiej ukazana została jako element szerszej perspektywy: personalizmu uniwersalistycznego Bartnika. Warto podkreślić, iż na tej drodze Autor musiał pokonać różne przeszkody natury metodologicznej (mnogość tekstów o różnej wadze teologicznej, wielość określeń centralnego pojęcia tematu w pracach Bartnika).

Dobrze została obrana, zastosowana i opisana metoda tej dysertacji. Pierwszym jej krokiem stała się dokładna analiza wybranych źródeł, drugim zaś szeroko pojęta ich interpretacja. Doktorant dokonuje najpierw wewnętrznej analizy źródeł, a następnie syntezy systemowej - rozproszone wypowiedzi Bartnika zostają scalone w spójny model personalistycznej antropologii. Trzeci element to analiza porównawcza (zewnętrzna) - umieszczenie myśli Bartnika w szerszym kontekście filozoficznym i teologicznym. W konsekwencji trzeba się zgodzić z Autorem: „*Tak rozumiana metoda pozwala nie tylko odtworzyć stanowisko Bartnika, lecz także ukazać jego miejsce w szerokim kontekście intelektualnym.*" (s. 9).

Struktura rozprawy odpowiada w pełni założeniom poczynionym przy wyborze i precyzacji tematu dysertacji. Autor wskazuje, iż „*Struktura niniejszej pracy została zdeterminowana przez logikę rekonstrukcji koncepcji duszy ludzkiej wypracowanej przez Cz. St. Bartnika*" (s. 9). Pierwszy rozdział to rzetelny namysł nad językiem jako wymóg *apriori* dalszych badań. W drugim Autor przedstawia zagadnienie pochodzenia duszy ludzkiej, z uwzględnieniem głównych stanowisk, obecnych w historii filozofii i teologii. Szczególną uwagę poświęca krytycznemu dialogowi, jaki Bartnik podejmuje z koncepcjami redukującymi duszę do materii, procesów biologicznych lub czysto ewolucyjnych. Rozdział ten ukazuje również, iż pytanie o pochodzenie duszy jest nierozerwalnie związane z pytaniem o sens ludzkiego istnienia, wolność i odpowiedzialność moralną. W rozdziale trzecim otrzymujemy systematyczną teologię duszy w ujęciu Bartnika. Przedstawiona została jej duchowa natura, istota oraz eschatologiczne przeznaczenie.

Podsumowując, z punktu widzenia tematyki i struktury, rozprawa ukazuje trafność wyboru tematu. Odpowiednio zastosowana metoda pozwoliła wydobyć specyfikę badanych źródeł i zestawić całość materiału w integralny obraz namysłu teologicznego nad ludzką duszą w teologii ks. prof. Czesława S. Bartnika. Struktura pracy jest właściwa, treść rozłożona proporcjonalnie, układ tematów w poszczególnych rozdziałach prawidłowy, zgodny z logiką następstwa. Każdy rozdział posiada odpowiedni wstęp, a podsumowaniem jest ukazanie, iż koncepcja duszy u Cz. St. Bartnika okazuje się propozycją oryginalną i doniosłą, choć wymagającą krytycznego namysłu. Taka struktura pracy nie tylko ułatwia lekturę tekstu, ale również pozwala medytować poszczególne jego aspekty w szerokiej perspektywie całości.

Ocena strony formalnej i merytorycznej

Recenzowana praca została napisana poprawnie pod względem założonych celów i dostępności źródeł. Analiza źródeł wydaje się być rzetelna. Doktorant stara się przedstawić efekty swojej pracy językiem naukowym, właściwym od strony teologicznej. Całościowo jest to język poprawny stylistycznie i komunikatywny. Bardzo dobrze jest dopracowana edytorsko. Wyjątkowo można znaleźć jakieś literówki (np. s. 133" „przede wszystkim pod w pływ em swego" – błąd zapisu). Zasadniczo Doktorant zachowuje ciągłość logiczną przedstawianej myśli. Prawidłowo stosuje akapity, gdzie każdy nowy ukazuje kolejny, szczegółowy aspekt danej kwestii.

Spis treści został sporządzony prawidłowo. Jasno odzwierciedla hierarchię poszczególnych punktów dysertacji. Dla rozdziałów zastosowano numerację arabska i pogrubienie tytułu. Paragrafy również zostały zapisane za pomocą cyfr arabskich, zaś ich podpunkty niższym poziomem numeracji. Wszystko sprawia, iż czytelnik łatwo orientuje się w strukturze pracy.

Przypisy sporządzone są z metodologiczną poprawnością i zastosowaniem numeracji ciągłej dla całej pracy. Trzeba podkreśli ich bogactwo. W wielu Autor odsyła jednocześnie do licznych publikacji, w których zawarty jest dany aspekt tematu. Bywają też przypisy służące uzupełnieniu toku zasadniczego wywodu w korpusie pracy o elementy dopełniające. Autor wykorzystuje również przypisy do podania oryginalnych tekstów cytowanych w innych językach. Przypisy zostały opracowane starannie, z metodologiczną precyzją. Bardzo rzadko można spotkać jakieś uchybienie (np. przypisy nr 192 i 193 nie dotyczą tego samego cytowanego dzieła, a Autor w przypisie nr 193 podaje – *Ibidem*).

Bibliografia źródłowa wydaje się być kompletna i prawidłowa, a jej dobór jest konsekwencją przyjętej metody badawczej, zawartej w tytule rozprawy. Autor podzielił ją na sześć obszarów. Pierwszy to Pismo Święte. Korzysta z tekstów oryginalnych, jak i z przekładów. Niestety, nie umieszcza tu Biblii Tysiąclecia, którą cytuje w treści pracy. Drugi dział Bibliografii to dokumenty Nauczycielskiego Urzędu Kościoła. Podane są w porządku alfabetycznym, zaś nie w porządku uwzględniającym ich wagę dogmatyczną, co byłoby wskazane dla charakteru tej pracy. Trzeci element Bibliografii obejmuje teksty źródłowe czyli pisma ks. prof. Bartnika. Trzeba podkreślić bogactwo cytowanych dzieł (ich wyliczenie zajęło 13 stron tekstu). Brakuje jednak jednej, konsekwentnie stosowanej zasady ich uporządkowania, zwłaszcza na początku spisu. Potem są już uporządkowane alfabetycznie. Czy słusznie? Gdyby umieścić je chronologicznie, ukazywałyby rozwój teologicznego myślenia lubelskiego Personalisty. Rodzi się również pytanie: czy dałoby się je podzielić na pierwszorzędne i drugorzędne? Dalej mamy w Bibliografii „Opracowania", a potem „Pomoce leksykograficzne i encyklopedyczne". Ostatnim punktem jest zbiór literatury pomocniczej. To najobszerniejszy dział, zapisany na 22 stronach tekstu. To potwierdza opracowanie tematu w szerokim kontekście, z uwzględnieniem wielu jego aspektów.

Przejdźmy do merytorycznej analizy recenzowanej dysertacji. Niewątpliwie Doktorant zmierzył się z trudem wstępnej analizy wszystkich tekstów źródłowych, wykazując nie tylko

odpowiednie przygotowanie filozoficzno-teologiczne, ale również bardzo dobrą znajomość języków klasycznych. Uważna lektura tej pracy potwierdza, iż wszystkie te umiejętności ks. Dylewski nie tylko posiadł w stopniu umożliwiającym podjęcie namysłu nad obranym tematem dysertacji, ale też poprawnie wykorzystał. To pozwoliło Autorowi uporządkować zebrany materiał w trzy logicznie następujące po sobie obszary. Pierwszy to fundament leksykograficzny badanej kwestii, potem szerokie spectrum ujęć pochodzenia duszy ludzkiej obecnych w tradycji filozoficznej i teologicznej, a wreszcie systematyczna rekonstrukcja teologii duszy w personalizmie uniwersalistycznym ks. prof. Bartnika.

Rozdział pierwszy, *Wczesne koncepcje duszy w perspektywie badań historii pojęcia*, podejmuje badanie kwestii podstawowej dla precyzacji słownictwa Bartnika w temacie duszy ludzkiej. Doktorant podkreśla tezę wspartą przez innych badaczy teologii lubelskiego Personalisty: „*nie może istnieć rzetelna nauka w której pominięto by zupełnie analizę języka*" (s. 14). Wskazuje, jak ważne jest dla zrozumienia treści myśli teologicznej Bartnika jedno z podstawowych założeń jego sposobu uprawiania teologii: Szukać pojęć, które pomagają zrozumieć świat i choć w przybliżony sposób pozwalają go opisać. Doktorant stara się wykazać, że Cz. St. Bartnik uważał za pierwszorzędne zadanie poszukiwanie takich pojęć, które najlepiej służyłyby jego teologii i najtrafniej oddawałyby jego myśl.

W rozdziale tym ks. Dylewski wskazuje, iż lubelski Dogmatyk buduje swoją teologię w oparciu o wyniki badań hermeneutyki personalistycznej, gdzie pierwszym krokiem jest wstępna analiza pojęć odnoszących się do badanej rzeczywistości. W swoich badaniach nad ewolucją pojęć lubelski Teolog daje pierwszeństwo językom dawnym, zwłaszcza klasycznym: łacińskiemu, hebrajskiemu, a nade wszystko greckiemu. Dotyczy to również występujących w tych językach pojęć, które odnosiły się i w jakimś sensie nadal odnoszą do rzeczywistości duszy. Stąd Doktorant bada poszczególne terminy, które w sposób szeroki i wieloaspektowy wskazują na pojęcie duszy ludzkiej. Ukazuje pewne aspekty etymologiczne opisywanych pojęć, lecz bardziej skupia się na najwcześniejszych sposobach ich rozumienia. W ten sposób pozwala nam poznać źródła myśli ks. Bartnika, istotne w tworzeniu jego własnej koncepcji rozumienia duszy ludzkiej, rozwijanej w ramach systemu personalizmu uniwersalistycznego.

Pierwszym obszarem analizy pojęciowej jest język grecki. Opisuje cztery podstawowe pojęcia, na które lubelski Personalista zwracał szczególną uwagę: Ψυχή, θυμός, νοῦς, πνεῦμα. Nie jest to tylko słowotwórcza analiza tych pojęć, lecz umieszczenie ich w szerokim kontekście okresu ich występowania. Dopuszcza do głosu poglądy innych naukowców badających tę kwestię, ukazując krytyczny często stosunek do nich ks. Bartnika. Doktorant ze swadą cytuje teksty Homera w oryginale, ilustrując je napisami z waz greckich z tego okresu, dostępnych w zbiorach różnych muzeów oraz mapami semantycznymi. Nie podaje niestety wymowy greckich pojęć, co przy wydaniu dysertacji drukiem ułatwiło by lekturę tym, którzy nie znają języka greckiego.

Drugi obszar analizy pojęciowej dotyczy języka hebrajskiego. Ks. Dylewski, po uważnej analizie źródeł, wskazuje, iż obok dwóch podstawowych pojęć odnoszących się do duszy: „נֶפֶשׁ " [nefesz] oraz „רוּחַ " [łuha], lubelski teolog doda jeszcze termin „לֵב " [lev] względnie „לֵבָב " [levav]. Ta refleksja niesie ze sobą konkretne postulaty ks. Bartnika. Po

pierwsze, istnieje konieczność oparcia języka, którym się posługujemy, na obiektywizmie i realizmie ludzkiego poznania oraz powrót do myślenia metafizycznego. Po drugie, naukowa refleksja nad pojęciami języka hebrajskiego napotyka na niepokonywalne problemy związane z tym, iż język hebrajski nie był językiem filozofii, więc brak w nim wysokich poziomów abstrakcji. Po trzecie, problemem w interpretacji starożytnej mitologii hebrajskiej są błędne, aprioryczne nastawienia ze strony liberalnych biblistów. Lubelski teolog trafnie diagnozuje ów problem stwierdzając, że w pracach owych badaczy mamy często do czynienia z rugowaniem znaczeń objawionych. Jak trafnie podsumowuje ów zarzut nasz Doktorant: „*polega na nadawaniu terminom biblijnym, w imię rzekomej naukowości, znaczeń jedynie doczesnych i laickich*" (s. 43)

Ostatnim elementem analizy etymologicznej pojęć powiązanych z pojęciem duszy ludzkiej jest przedstawieniem wyników badań prowadzonych przez Cz. St. Bartnika dotyczących polskiego wyrazu „dusza". Zwraca uwagę na trudności w określeniu stanowiska lubelskiego Personalisty w kwestii etymologicznego pochodzenia omawianego tu terminu. Doktorant przedstawia swój pogląd na ten temat, pokazując krytycznie i obiektywnie elementy zgodne z koncepcją Bartnika. Cały ten rozdział pokazuje ogromną wiedzę filologiczną Doktoranta, co może prowadzić do postawienia pytania: czy tę dysertację teologiczną pisał filolog klasyczny, czy też teolog o bogatej wiedzy filologicznej?

Drugi rozdział, *Pochodzenie duszy ludzkiej*, pochyla się na koncepcjami pochodzenia duszy ludzkiej. Doktorant, podążając za myślą ks. Bartnika ukazuje najpierw koncepcje niekreacjonistyczne, następnie ujęcia kreacjonistyczne, by na koniec zaprezentować oryginalne stanowisko lubelskiego dogmatyka. Dokonuje tej refleksji badając zagadnienie pochodzenia ludzkiej duszy zarówno w aspekcie antropogenezy, jak i powstania każdej konkretnej duszy tego oto konkretnego człowieka. Skupia się na tych, które zdaniem Bartnika najsilniej wpłynęły i wpływają na poglądy badaczy zajmujących się omawianym tu zagadnieniem. Przedstawia kolejno: emanacjonizm, teorię o preegzystencji dusz, traducjanizm oraz generacjonizm. Omawiając te koncepcje, nie ogranicza się tylko do ukazania ich oceny ze strony Bartnika, ale również wskazuje na swoje stanowisko w danej kwestii.

Syntetyzując poglądy Bartnika wobec teorii o pochodzeniu duszy ludzkiej podkreśla ich aktualność. Lubelski personalista przypomina o absolutnej jednorazowość życia i historii, jednostkowej i uniwersalnej, a przestrzega przed stawianiem przed człowiekiem złudnych dróg nieśmiertelności, szczególnie w perspektywie coraz głośniej podnoszonej idei przeniesienia ludzkiego umysłu z ciała biologicznego do komputera. Wskazuje na pojawiające się w historii opinie błędne i podkreśla pozytywne punkty teorii, które były próbami odpowiedzi na pytanie o początki ludzkiej duszy. Jednocześnie daje własną odpowiedź na te teorie. Opiera się ona na stwierdzeniu o absolutnej jedności duszy i ciała, uznaniu za wysoko przekonujące argumentów przemawiających za słusznością teorii ewolucji oraz wiernością dogmatycznym wypowiedziom Magisterium.

Jako podsumowanie tego rozdziału Doktorant dokonuje syntezy Bartnikowych badań nad pochodzeniem duszy. Przyjmując, jako klucz hermeneutyczny, koncepcję bytu ludzkiego, widzianego w diadycznej jedności duszy i ciała, opisuje poglądy Cz. St. Bartnika na pochodzenie ludzkiej duszy zarówno w wymiarze makrogenezy, jak i mikrogenezy. Pierwsza

z nich będzie związana z powstaniem całego ludzkiego gatunku, druga natomiast z powstaniem każdego osobnego człowieka. Dzięki uwzględnieniu wyników badań nauk przyrodniczych w rozważaniach teologicznych i filozoficznych, Cz. St. Bartnik czyni swoje rozważania nadzwyczaj aktualnymi. Co więcej w przeciwieństwie do wielu współczesnych teologów podkreśla systemowy charakter swoich badań w których własne, niezbywalne miejsce zajmują: teologia, filozofia oraz nauki przyrodnicze.

Rozdział trzeci, *Teologia duszy*, to najbardziej oryginalna część pracy. Doktorant podejmuje bowiem zamiar uporządkowania zebranych w różnych wielu miejscach myśli ks. Bartnika i stworzenia z nich w miarę pełnego obrazu rozumienia pojęcia duszy ludzkiej. Zadanie tym trudniejsze, że po pierwsze, fenomen duszy wymyka się jednoznacznym definicjom i próbom konceptualizacji. A po drugie, Bartnik sam nie formułuje precyzyjnej definicji duszy, lecz w wielu miejscach odsłania sposób, w jaki ją rozumie. W tym procesie Doktorant wyznacza sobie konkretną drogę: przedstawienia tego rozumienia poprzez rekonstrukcję kluczowych elementów Bartnikowej koncepcji duszy - jej duchowej natury, istoty oraz eschatologicznego przeznaczenia.

Zdaniem ks. Dylewskiego lubelski profesor w swojej refleksji nawiązuje przede wszystkim do św. Augustyna i św. Tomasza z Akwinu. Znacznie trudniej natomiast jednoznacznie wskazać współczesnych autorów, z których dorobku korzysta. Z całą pewnością jest to nawiązanie twórcze, bo – jak zauważa Doktorant – „*Bartnik — pozostając wierny klasycznej doktrynie o duszy jako formie substancjalnej ciała — reinterpretował ją w kluczu personalistycznym. Uznaje on, że dusza, będąc istotą (essentia) bytu ludzkiego, stanowi zasadę tożsamości ontycznej, pierwiastek konstytuujący człowieczeństwo na płaszczyźnie teologicznej, metafizycznej, biologicznej i fizycznej.*" (s. 171).

Za punkt wyjścia przyjmuje omówienie duchowej natury duszy, widząc w tym fundamentalny punkt odniesienia dla dalszych części pracy. Wydobywa oryginalność myśli ks. Bartnika, która zmierza do odsłonięcia duchowego, dynamicznego i relacyjnego charakteru duszy – rozumianej jako zasady, która przenika całe życie osoby, konstytuuje jej wewnętrzną tożsamość, umożliwia transcendencję oraz zakorzenią ją w historii zbawienia. Warte podkreślenia jest to, iż Doktorant nie tylko stara się zebrać w jeden scalony projekt idee lubelskiego personalisty, ale idzie dalej. Rozwijając myśl Cz. St. Bartnika czyni próbę wykorzystania jego argumentów na rzecz niematerialności ludzkiej duszy w dowodzeniu na gruncie logiki subiektywnej. Polega to na przeniesieniu jego rozważań na grunt teologii naturalnej, w której zastosował matematyczną teorię prawdopodobieństwa, z wykorzystaniem twierdzenia Bayesa.

Kolejny aspekt budowania projektu rozumienia duszy przez ks. Bartnika dotyczy istoty ludzkiej duszy. Złożony jest z sześciu uzupełniających się elementów. Doktorant omawia poglądy Bartnika na duszę jako formę substancjalną bytu ludzkiego, następnie jako formę wyższego bytowania, podstawę jednostkowienia, jako zasada pogłębiająca i organizująca wewnętrzną przestrzeń osoby, ukazuje ją w kontekście samorealizacji osoby ludzkiej, by zakończyć opisem jej rozumienia w aspekcie doskonałości bytu ludzkiego. Uzupełnieniem całości stają się trzy kolejne paragrafy. W pierwszym ukazuje eschatologiczny wymiar duszy jako wewnętrzny wymiar bytu osobowego, umożliwiający subiektywizację oraz otwarcie człowieka na nieskończoność. Czyni to argumentacją z biblijnych podstaw nauki o nieśmiertelności duszy. W drugim omawia chrześcijańskie spory na temat

nieśmiertelności duszy. Zaś w trzecim paragrafie, jako zwieńczenie całości, przedstawia zagadnienie duszy ludzkiej w perspektywie śmierci i wieczności w ujęciu Cz. St. Bartnika.

Otrzymujemy w tym rozdziale wydobyte z bogatych źródeł i scalone w jeden zwarty system Bartnikowe rozumienie duszy ludzkiej. Doktorant podkreśla, iż lubelski Personalista ukazuje duszę nie jako abstrakcyjny konstrukt metafizyczny, lecz jako dynamiczną zasadę osobowego życia, która przenika wszystkie wymiary ludzkiego doświadczenia i stanowi o jego najgłębszej tożsamości. Jednocześnie z jej otwarcia na Boga wynika zdolność duszy do nadawania sensu osobie: konstytuowania jej jako niepowtarzalny podmiot i umożliwia jej osiągnięcie transcendentalnego wymiaru bytu osobowego – pełną realizację w wymiarze historycznym i transcendentnym.

PYTANIA: Wnikliwa analiza dysertacji ks. Wiesława Dylewskiego nie wykazała większych w niej braków. Tym nie mniej, dla poszerzenia niektórych jej punktów, poddaję do dyskusji następujące kwestie:

1. Jaka jest definicja osoby, którą posługiwał się ks. prof. Bartnik w swoim personalizmie uniwersalistycznym?

2. W świetle nauki Soboru Efeskiego, jak Bartnikowe stwierdzenie „matka rodzi człowieka <całoosobowo> pomaga zrozumieć tytuł Theotokos?

3. Ks. prof. Bartnik trafnie zauważa, że współczesna katolicka nauka o duszy jest poddawana krytyce nie tylko z perspektywy scjentyzmu, lecz szerzej — z pozycji antyeklezjalizmu. Jakie konsekwencje antropologiczne i moralne niesie odrzucenie prawdy o duszy nieśmiertelnej?

Ocena końcowa

W swoje całości dysertacja ks. mgr. lic. Wiesława Dylewskiego, *Koncepcja duszy według Czesława Stanisława Bartnika (1929-2020)*, jest pracą oryginalną i twórczą.

Zgodnie z art. 187 1 i 2 Ustawy z dnia 20 lipca 2018 roku, Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. z 2024.1571 tj.) i zaleceniami Rady Doskonałości Naukowej zawartymi w poradniku dla recenzentów opublikowanym w roku 2022, s. 8-9, rozprawa doktorska powinna być oceniana w oparciu o trzy kryteria. Recenzowana tu dysertacja w zupełności spełnia wszystkie kryteria oceny. Po pierwsze, treść i sposób ujęcia tematu potwierdza bardzo dobrą wiedzę teoretyczną Doktoranta. Ze swadą porusza się nie tylko po szczegółowych zagadnieniach teologicznych, ale również wykazuje się dobrą wiedzą filozoficzną. Niewątpliwym atutem ks. Dylewskiego jest doskonała znajomość języków klasycznych, co znacznie przyczyniło się do pełnego konstruktu realizowanego tematu. Po drugie, Autor wykazał w swojej dysertacji umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Nie tylko potrafił dotrzeć i przebadać wielkie mnóstwo tekstów źródłowych, ale również wyciągnął odpowiednie wnioski i zebrał je w jeden ukończony projekt naukowy. Po trzecie, udowodnił, iż jego rozprawa doktorska stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego. Doktorant klarownie wykazał, iż pojęcie duszy stanowi istotny i niezbywalny element

personalizmu uniwersalistycznego ks. prof. Bartnika. Ponadto potrafił krytycznie ustosunkować się do koncepcji lubelskiego Personalisty: wykazał większość pozytywnych aspektów, potrafił też wskazać pewne elementy domagające się dopracowania. Praca doktorska ks. Dylewskiego to studium wieloaspektowe z zakresu antropologii teologicznej. Wydanie jej drukiem stanowiłoby dobry przyczynek w toczonej debacie nad kondycją współczesnego człowieka: nad współczesnym rozumieniem osoby ludzkiej i jej miejscem w świecie

Podsumowując trzeba stwierdzić, iż formalne i materialne walory pracy ks. mgr. lic. Wiesława Dylewskiego, *Koncepcja duszy według Czesława Stanisława Bartnika (1929-2020)*, w pełni dają podstawę do wniosku o jej wyróżnienie i dopuszczenia Doktoranta do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Lublin, 29.05.2026 r.